

Czytelnicy „Wieczoru“ o ostatnim posiedzeniu Sejmu

Połączmy dłonie w narodowym porozumieniu

Donoszę, ostatnie posiedzenie Sejmu spotkało się z dużym zainteresowaniem całego społeczeństwa. Szczególne znaczenie przykłada się do treści przemówienia premiera, gen. armii Wojciecha

Po decyzjach polskich władz

Ostrożność Białego Domu

Procesy zachodzące w Polsce, decyzje władz ogłoszone w przededniu 22 lipca i normalizacja sytuacji w naszym kraju wywołują bardzo ostrożne i starannie kontrolowane reakcje administracji waszyngtońskiej, Rzecznicy Białego Domu i Departamentu Stanu nie wychodzą ani na krok poza oświadczenia, że wyrażenijsza w Polsce i decyzje władz polskich „są uważnie obserwowane i oceniane” oraz że będą one w najbliższym, choć bliżej nie sprecyzowanym terminie, przedmiotem „konsultacji pomiędzy so-

(Dokończenie na str. 2)

Jaruzelskiego oraz uchwały Sejmu PRL z 21 lipca 1982 r., która porusza m.in. najbliższe i dalsze perspektywy rozwoju naszego kraju, reformy gospodarczej, miejsca Polski w systemie RWPG oraz utworzenia Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Zaprezentujemy dzisiaj, związane z nimi refleksje mieszkańców naszego regionu. Oto co powiedzieli przedstawicielej naszej redakcji:

ACHILLES WOJCIK, pracownik Sopockich Zakładów Przemysłu Maszynowego, członek PZPR:

— Moim zdaniem pierwsza część przemówienia premiera W. Jaruzelskiego była dość pesymistyczna. Przedstawiała m.in. sytuację, która dotychczas częstokroć paraliżowała działania rządu. Drugą część przemówienia określiłbym jako wnoszącą elementy optymizmu. Premier nie wskazał jakiejś łatwej, popularnej koncepcji, która mogłaby — jak się to mówi — „chwycić”. Być może chodzi tu o uniknięcie taniego poklasku i hasła w rodzaju „pomóżmy”. Sparzyliśmy się już wiele razy i teraz trudno jest dobrać aplauz nawet dla dobrego programu. Taką jest prawda, a prawdą jest i to, że całą prawdę trzeba mówić zawsze, nawet wtedy, gdy do dzia-

(Dokończenie na str. 2)

Śmierć w samochodzie



Francja, 23 bm. rano znaleziono w Paryżu w spalonym samochodzie zwałowane zwłoki Fodala Daniego — zastępcy szefa paryskiego biura OWP. CAF — AP

Jubileuszowa wyprawa polskich polarników „Perkunem“ na Spitsbergen

Niewiele ze spacerujących wczoraj po nabrzeżu turystów i mieszkańców Gdyni zwróciło uwagę na holownik „Perkun“ wyruszający właśnie w rejs na Spitsbergen.

Jest to wyprawa szóstą. W tym roku miało być 50 rocznica rozpoczęcia badań polarnych przez polskie wyprawy narodowe. Zapoczątkowały ten rodzaj nauki polskie badania na Wyspie Niedźwiedziej. Jednocześnie — 25 lat temu po raz pierwszy po wojnie na wody arktyczne wypłynęły polskie jednostki — były to okręty Marynarki Wojennej, początkujące w ten sposób kolejny rodzaj polarnych przygód. Dwadzieścia lat temu holownik „Janita“ wyruszył z pierwszej „ojczyźnianej” wyprawy naukowej. I jeszcze jeden mały jubileusz — po raz piąty holownik Polskiego Ratownictwa Okrętowego popłynął z polarnikami...

O tym wszystkim rozmawiał zęgnający wyprawę, udający się do polskiej bazy w Hornsund nad Zatoką Białego Niedźwiedzia, goście: reprezentujący Marynarkę Wojenną kontradmirał Kazimierz Bosy, dyrektor PRO Bogusław Bujwid, reprezentanci Polskiej Akademii Nauk z doktorem Stanisławem Rudowskiem na czele. W imieniu władz województwa i miasta żegnał wyprawę prezydent Gdyni Jan Krzczykowski.

Dyr. B. Bujwid i dr S. Rudowski podpisali umowę, w której obie strony ustaliły warunki współpracy.

Jest to kolejna, piąta wyprawa Instytutu Geografiki PAN, która kontynuować będzie prowadzone wcześniej badania — powiedział dr Stanisław Rudowski. — W wielu przypadkach niezbędne jest właśnie takie coroczne, cykliczne prowadzenie pomiarów i obserwacji, bo tylko opracowanie kompleksowych materiałów może dać wyniki i rezultaty, na które czekamy.

Będą to badania bardzo różnorodnej, geologicznej, geofizycznej, meteorologicznej, a także sejsmologicznej i magnetycznej. Można byłoby zapytać

Gdy samochód odjechał współpasażerowie zatakwali nagle Kazimierza G. — brutalnie go pobito i obrabowano, zabierając elektroniczny zegarek, portfel z pieniędzmi i dokumentami. Załadali też by oddał im ubranie. Zmaltretowany Kazimierz G. zdejmował właśnie spodnie, gdy na ulicy po-

(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie W. Jaruzelskiego z radzieckimi weteranami

23 bm. I sekretarz KC PZPR, premier, przewodniczący WRON, generał armii Wojciech Jaruzelski przyjął delegację Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny, na czele której stał przewodniczący RKWW, gen. płk — Aleksiej Zeltow.

W spotkaniu, które przebiegało w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Mirosław Milewski, prezes ZG ZBoWiD — Włodzimierz Sokorski, sekretarz generalny ZG ZBoWiD — Stanisław Kujda. Obecny był również ambasador Związku Radzieckiego Boris Aristow.

(Dokończenie na str. 2)

Ciężki cios w pokojowe rokowania

Zakaz, którego nie będzie

Program zbrojeń jądrowych Ronalda Reagana

KIEDY 5 sierpnia 1963 r. podpisano układ o częściowym zakazie przeprowadzania doświadczalnych eksplozji broni jądrowej (w atmosferze, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej), „zegar dnia Sadu Ostatecznego”, widniejący na okładce każdego wydania amerykańskiego czasopisma „Bulletin of Atomic Scientists” cofnął się od fatalnej godziny 12.00 o wiele minut. Prezydent Carter nawiązywał z tej okazji do przystawienia pierwszego kroku w tysiącimilowej podróży. W przemówieniu wygłoszonym na kilka godzin przed 18 rocznicą zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę, powiedział że podpisany układ jest „krokiem w kierunku pokoju, krokiem w kierunku rozsadku, krokiem oddalającym od wojny”.

Uwagi te znalazły się w „Washington Post” w recenzji poświęconej nowej książce Glenna Seaborga pt. „Ken nedy, Chruszczow i zakaz doświadczania”. Autor był przewodniczącym amerykańskiej komisji energii atomowej i uczestniczył w rokowaniach, które do prowadziły do zawarcia układu o częściowym zakazie prób z bronią jądrową. Stwierdza w niej, że „jest doprawdy zatrważające”, iż nie zadano wtedy wykorzystanie okazji zawarcia układu o powszechnym i całkowitym zakazie doświadczania z bronią jądrową. Celtem, do którego USA, ZSRR i W. Brytania zobowiązały się dążyć, podpisując układ z 1963 r., odsuwał się w następnych latach dalej i dalej ze względu — jak pisze Seaborg — na opóźnienie ze strony Kongresu USA i amerykańskich kół wojskowych.

Sięgamy do tych odległych zdarzeń z powodu decyzji, jaką prezydent Ronald Reagan podjął na poniedziałkowym (19 bm.) posiedzeniu Krajowej Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Jak twierdził, to „jest ostatni dzień, który może być ostatnim dniem wojny światowej — tym razem jądrowej.”

USA i gazociąg Zbuntowana Europa

W ślad za W. Brytanią i Francją, również Włochy postanowiły zignorować żądanie USA, aby firmy włoskie nie eksportowały do ZSRR sprzętu produkowanego na licencji USA dla gazociągu Syberia — Europa zachodnia.

Rząd włoski zakomunikował mi nister spraw zagranicznych Francji Claude Cheysson. W wywiadzie dla dziennika „Liberation” podkreślił on, że Francja nie może zgodzić się na takie decyzje USA, podjęte bez konsultacji z krajami zachodnioeuropejskimi wbrew temu, co zostało ustalone wcześniej. „Zamierzamy ignorować to żądanie amerykańskie” — oświadczył minister.

Zwolnione z Białołęki



Zgodnie z poleceniem ministra spraw wewnętrznych podjęto działania dotyczące zwolnienia z internowania wszystkich kobiet oraz uchylenia internowania lub ułupowania 1227 osób, których postawa zapewnia, że nie podjęją działań sprzecznych z obowiązującym porządkiem prawnym. Nz. internowani opuszczają zakład w Białołęce. CAF — Telefo

WIECZÓR Wybrzeża

GDANSK — SOPOT — GDYNIA
Nr 144 (7815) Poniedziałek, 26 lipca 1982 r. Cena 5 zł

(Dokończenie na str. 2)

Żniwa na Wybrzeżu rozpoczęte Stawka ważna jak życie: skupić 131 tys. ton ziarna

ŻEGNAJ przednówek Wreszcie i w woj. gdańskim do czekaliśmy się żniw! Ile trudu i potu przed rolnikami, skoro ogólny areal do zbioru zbóż obejmuje ok. 160 tys. ha... Na razie pod korę idzie głównie jęczmień. Rzepek jest do skoszenia na 5500 ha, w tym część odmiany uszlachetnionej na upragniony olej.

Hasło „żniwa” daje rolnictwu określone priorytety w dziedzinie handlu, usług, dostawy energii, transportu. Np. zalecane jest zbiorowe dostarczanie paliwa, udostępnienie suszarni ziarna, bezpłatny jego odbiór jeśli w grę wchodzi ilość powyżej trzech ton.

Gardlową wprost koniecznością jest skupienie w naszym województwie 131 tys. ton zbóż (łącznie z mieszankami). Niewątpliwą zachętą do wykonania tego zadania jest powiązanie skupu zbóż — od zaraz — z nabyciem uprawnień do zakupu pasz przemysłowych, podkreślamy, że jest to pierwszoplanowa możliwość zaobserwowania się rolnictwa w dobre pasze przemysłowe.

Jak nas poinformowało kierownictwo Wydziału Rolnictwa, Gospo-

darki Żywnościowej i Leśnictwa i Urz. Woj. w Gdańsku — obowiązują po połowicie w formie koncentratu i otrąb.



Sypie się już pierwsze ziarno. Na polach PGR BYSTRA pod Gdańskiem przystąpiono do pierwszych tzw. małych żniw. Na zdjęciu: Kombajn podczas zbioru jęczmienia ozimego. Fot. M. Zarzecki

Rozrasta się część handlowa Jarmarku Dominikańskiego 82

Optymistyczne prognozy dla kupujących

W środę 21 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Jarmarku Dominikańskiego pod przewodnictwem dyrektora naczelnej WPHW w Gdańsku Zenona Jaremy. Tematem spotkania przedstawiciele i organizatorów handlu uspo-

łconego, spółdzielczego, rzemieślniczo-spod znaku Perskiego Targu były sprawy: ustalenia ostatecznego kształtu imprezy handlowej na ulicach Głównego Miasta. Okazuje się, że z każdym dniem rośnie w całym kraju zainteresowanie uczestnictwem w JD

82, zwłaszcza wśród rzemieślników kółkacjonierów. Jak się okazało już zabrakło miejsca na dotychczas wyznaczonych dla rzemieślników terenach. Izba Rzemieślnicza wyprzedziła wszystkie miejsca na przedpłatach ulicy Mariackiej (90) i dia handlu śrąganowca na ulicy Grobla I (80). Jednocześnie IR zebrała jeszcze dalszych 60 zgłoszeń od producentów rzemieślniczych wyrobów użytkowych i 21 bm. przyjęła z Warszawy zgłoszenia dalszych 60 indywidualnie rolnictwo gdańskie. 48

Do 30 bm. zgłoś dziele dziecko! Kto w tym roku zdobędzie tytuł „Plus-ultra“?

POD hasłem „Plus-ultra”, co ma oznaczać więcej niż doskonałość, przeprowadzona jest międzynarodowa akcja. Polega ona na wytypowaniu z każdego kraju dziecka — chłopca lub dziewczynki w wieku 8—14 lat, które w okresie ostatniego półtora roku wyróżniło się dokonaniem niezwykle trudnym, zasługującym na szczególne uznanie i wyróżnienie czynu.

Chodzi zwłaszcza o poczynania wymagające poświęcenia, samozaparcia, odwagi, stanowiące wzór nie tylko dla rówieśników, ale i dla dorosłych. Mogło to być na przykład wyratowanie tonącego, ofiary pożaru, wypadku drogowego itp., jak również przejaw cichego bohaterstwa — długotrwała, co-

dzienna opieka i pomoc inwalidom, charym, osobom starszym i samotnym. W poprzednich latach Polskę reprezentowała 12-letnia Danusia Szczodryńska z Poznania za pełną poświęcenia opieką nad niewidomymi rodzicami i małym bratkiem oraz 10 i półletnia Monika Kamińska z Świdoczka nad ratowaniem się z niebezpiecznym samochodem i nad małą siostrzyczką. Tegorocznego przedstawiciela poznamy na początku sierpnia.

Polskiemu jury dwukrotnie już przewodniczył znany pisarz, Jan Dobraczyński, który również w tym roku pokieruje wyborem przedstawiciela naszego

Rolnicy indywidualni za sprzedaż 100 kg zboża konsumpcyjnego, bądź paszowego będą mieli prawo zakupić 80 kg pasz przemysłowych, w tym 45 kg mieszanki przemysłowych i 15 kg wysokoślądkowego koncentratu. Trzeba wiedzieć, że wartość pokarmowa pasz i koncentratu w takiej porcji, wykupionej za 100 kg zboża, w przeliczeniu na białko odpowiada wartości ok. 110 kg zboża.

Godne uwagi jest również to, że cena 60 kg paszy przemysłowej i 15 kg mieszanki wyniesie średnio 1100 zł, podczas gdy za każde 100 kg zboża rolnik otrzyma średnio 1440 zł. Znaczy to, że zyska na tej wymianie 340 zł i około 10 proc. więcej białka, zawartego w paszach, niż by go miał w owych 100 kg własnego ziarna, zwłaszcza że efektywność karmienia inwentarza paszami przemysłowymi jest większa niż np. żytem, które rolnik będzie miał ze swych zbiorów.

Dodajmy jeszcze, że przy wspomnianej zasadzie wymiany — spośród 80 tys. ton zboża, które po winno zaofiarować do sprzedaży indywidualnie rolnictwo gdańskie, 48

Czy „Solidarność” otrzymała pieniądze z Banco Ambrosiano?

Prasa włoska nadal poświęca wiele uwagi skandalowi związanemu z działalnością największego prywatnego banku Włoch — Banco Ambrosiano. Jak wiadomo, prezes tego banku 61-letni Roberto Calvi, karany już więzieniem za nielegalny wywóz obcych walut, zbiegł w czerwiec z Włoch w przeddzień rewizyjnej rozprawy sądowej. Jego zwłoki znaleziono wiszące u progu jednego z mostów londyńskich. Kilka dni przedtem samobójstwo popełniła jego sekretarka Policja brytyjska i Włochy wyjaśnia obecnie sprawę zagadkowej śmierci szefa banku i jego sekretarki a eksperci przeprowadzają kontrolę nie w wyjaśnionych do końca operacji Banco Ambrosiano. Chodzi również o powiązania Banco Ambrosiano z bankiem watykańskim.

Ostatnio w aferze związanej z Banco Ambrosiano pojawił się nowy element. Agencja AFP w depeszy z Rzymu, polecającej na informacje zamieszczone wczoraj w neapolitańskim dzienniku „Il Mattino” pisze, że „podczas przeglądu rachunków Banco Ambrosiano, którego Calvi był prezesem, natrafiono na ślad przelewu sumy 14 mil. franków (70 mil. franków franc.) przekazanych przyjaciołom Lecha Wałęsy”.

Wybrzeżowa akcja „Srebro” „Skarb” za milion zł

W trakcie prowadzenia śledztwa akcje się zdziwić. Podczas przeszukania u głównego podejrzanego odnaleziono ok. 30 kg srebra w sztabach i wyrobów z tego metalu, którego cena podskoczyła ostatnio wyjątkowo wysoko. Jeszcze niedawno złoto nie było wiele droższe... Ale zaczynajmy od początku. Ze względu na dobro śledztwa sprawy, która jest w toku — głównego bohatera możemy nazwać z włoska srebreni Antoniem. Takie jest zresztą jego imię. 27-letni kawaler, nigdzie nie pracujący, prowadził wystawny tryb życia. Jego „Mercedesa” widywano,

„Wieczno” wróciło z rejonu badawczego na Atlantyku Rekiny wielką szansą rybołówstwa oceanicznego

W latach 80-tych po ostatecznym zawieszeniu szelfów przez państwa nabrzeżne przyszedł kolej na opanoywanie potowów ryb na środku oceanu. Tam żyją m.in. ryby tuńczykowi i rekiny osobniki wolno żyjące

przynajmniej do rozwoju bazy żywnościowej narodu. Właśnie te środki umożliwiły w przeszłości i umożliwiają obecnie wyprzedzające prace MIR przygotowujące rozważenie kierunku (Dokonanie na str. 2)

SPRAWY SPRAWKI

NOCNA WALKA

Niezwykła przygoda przeżył Kazimierz G. wędrujący autostopem z Puław do Lublina. W czasie podróży kiera rowca zabrał dwóch jeszcze pasażerów. „Cała trójka dowiózł do Lublina o godz. 2 w nocy.

Gdy samochód odjechał współpasażerowie zatakwali nagle Kazimierza G. — brutalnie go pobito i obrabowano, zabierając elektroniczny zegarek, portfel z pieniędzmi i dokumentami. Załadali też by oddał im ubranie. Zmaltretowany Kazimierz G. zdejmował właśnie spodnie, gdy na ulicy po-

(Dokończenie na str. 2)

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk naszego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie zmienne. Możliwy słaby deszcz przez jutro. Temperatura od 14 st. C rano do 20 st. C w ciągu dnia. Wiatry zachodnie dość silne.

Ostrożność (Dokończenie ze str. 1)
Ta ogromna ostrożność i wstrętność administracji ma swoje uzasadnienie. Polityka sankcji zastosowana przez Ronaldą Reagan okazała się bronią obosieczną i doprowadziła do wzrostu napięcia pomiędzy sojusznikami zachodnimi — Stanami Zjednoczonymi z jednej strony, a krajami Europy zachodniej z drugiej.

Połaczymy dlonie (Dokończenie ze str. 1)
ostatecznie spraw. Na marginesie chce powiedzieć, że o ile w pewnym okresie, dzięki stanowi wojennemu można było sprawnie załatwić wiele rzeczy np. w urzędach, o tyle teraz, po jego złagodzeniu, ludzie przyczyniają się do stanu wojennego i przyjmują go za naturalny. Jest to dość niepokojące zjawisko, bowiem w przypadku nagłego zniszczenia stanu wojennego może nastąpić odprężenie w odwrotnym do pożądanego kierunku. Nie znaczy to, że — generalnie rzecz biorąc — nie jestem za jak najszybszym zniesieniem stanu wojennego. Do tego czasu trzeba jednak osiągnąć określony stan normalizacji, już teraz wypracować pewne sposoby utrwalenia przyzwyczajonych nawyków, a tępienia tego, co jest społecznie szkodliwe, m.in. biurokracji.

Żniwa na Wybrzeżu (Dokończenie ze str. 1)
tys. ton wróci doń pod postacią niesłabnącego przemysłowego i wysoko-kalorycznego koncentratu. W sensie zawartości białka równałoby się to 53 tysiącom ton.

Patriotyczny ruch dla obywateli dobrej woli Oświadczenie OKON Gdańsk - Śródmieście
W miniony piątek w KMPiK „Przyjaźń” w Gdańsku odbyło się spotkanie aktywistów działającego OKON z Gdańska-Śródmieście. Spotkanie otworzył przewodniczący OKON doc. Stanisław Polański, który przypomniał sformułowaną w Manifestie Lipcowym PKWN koncepcję socjalistycznego państwa polskiego. Wiceprzewodniczący OKON Edward Deręgowski omówił realizację postanowień manifestu.

Powrót „Wieczna” (Dokończenie ze str. 1)
kół i perspektywicznych zamierzeń uprawiania rybołówstwa dalekomorskiego dostarczycielom nam mimo wszystko najtańszego białka pochodzącego z wieczeni.

W sierpniu na kartki
Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że w sierpniu br. pozostają bez zmian normy i zasady reglamentowanej sprzedaży towarów. A więc w szczególności:
— Tak jak w lipcu br., na kartki sprzedawane będzie 1 butelka wódki miesięcznie; utrzymuje się nadal sprzedaż alkoholu bez kartek z wyjątkiem win owocowych oraz szampanów.

Zniwa na Wybrzeżu (Dokończenie ze str. 1)
Istotne jest także to, że dla ulepszenia rozliczeń za sprzedaż ziarna w sezonie 1982-1983 zrównano ceny zółb kontraktowych i niekontraktowanych, przysługując 1440 zł za 100 kg zboża, odpowiadającego II stopniowi czystości przy 15-18 proc. wilgotności. W zasadzie cena za cztery podstawowe zboża jest jednakowa, jedynie wyższą wyznaczono na jęczmień browarny. Utrzymano trzy stopnie czystości ziarna i trzy stopnie wilgotności, zansono natomiast oznaczenia gęstości ziarna i związane z tym potrącenia.

Chór PG jedzie do Włoch
Na tournée artystyczne do Włoch udaje się 27 bm. podopieczny zespół Gdańskiego Towarzystwa Muzyków — Akademicki Chór Politechniki Gdańskiej.
Gdańscy studenci pod słonecznym niebem Italii wystąpią w prowincji Pordenone, na międzynarodowym festiwalu chórów studenckich, a także w innych miastach Italii, m. in. w Padwie, Chetii, Rzymie. Chór zaprezentuje we Włoszech muzykę współczesnych kompozytorów polskich.

Wyprawa „Perkunem” (Dokończenie ze str. 1)
Właściciele połowy rozpoczęli 23 kwietnia i prowadzą do 12 maja. Na łw. petli kalmarowej łowiono tuńczyki i rekiny uzyskując średnie wyniki 0,35 kg na hak. Oba gatunki są praktycznie niewykrywalne przez echosondy. Pływają w zbyt dużym rozproszeniu. Bez naprowadzenia przez samoloty i bez aparatury satelitarnej u możliwiającej określenie dokładnej pozycji stłoka łowi się tych mieszkańców środowiska oceanu na przysyłowego nosa i rozcznianie miejsc wędrówek krzyżujących się prądów, w których to miejscach oba gatunki najchętniej żerują. Haki wystawia się na ok. 200 metrów od powierzchni wody, od ustronia włączonego zanurzenia przynęty od 60 do 130 metrów głębokości, zalega udane połowy. Wydawanie liny trwało do 5 godzin, a zbieranie od 8 do 11 godzin. Trwało tym wolniej, im gęściej zamokliły na hakach kilkadziesiąt kilogramowe sztuki. Przynędy stały średnio razem — tuńczyki i rekiny — od 3 do 5 na 100 haków.

Sprawy i sprawki (Dokończenie ze str. 1)
jawił się samochód załadowany młkiem. Dwoj konwojanci pospieszyli na podnietem z pomocą. Niestety i oni zostali pobici, a rabusie przystąpili do rozbijania butelek z młkiem. Strumienie młka zaczęły jezdnie. Zabrąwszy łupy, rabusie zbiegli.
Pielkniury hałas zaalarmował milicję. Funkcjonariusze zabrali do radiowozu jednego z konwojentów i ruszyli w pościg. Opryskano odnalezionego. Załrzy mali się dopiero po oddaniu kilku strzałów ostrzegawczych. Brutalnymi rabusiami byli bracia Antoni i Mieczysław F.

BRADUJACY w przeddzień Świąt Odrodzenia Sejm PRL, apelując o rozważę i poczucie odpowiedzialności za dalsze losy naszej Ojczyzny, zwrócił się do nas, obywateli Polski takimi m. in. słowami zawartymi w uchwale: „Tylko od nas zależy przyszłość kraju, i ta jutrzejsza, i ta w historycznej perspektywie”. Świadomość tych słów powinna dotrzeć do wszystkich, wszystkich bowiem może ona zjednoczyć we wspólnym wysiłku na rzecz odnowy. Jesteśmy przekonani, że ogadzając się z nimi nie tylko nasi rozmówcy, ale również wszyscy ci członkowie organizacji, instytuty ci i grup społecznych, których wypowiedzi nie byłbyśmy w stanie przedstawić, a którzy jako najważniejsi mają na względzie dobro naszej Ojczyzny.

Zakaz, którego nie będzie (Dokończenie ze str. 1)
poinformował wtorowy „New York Times” oraz sieci telewizyjne ABC i CBS, prezydent postanowił, że USA nie wznowi rokowań z ZRR i W. Brytania w sprawie układu o powszechnym i całkowitym zakazie doświadczeń eksplozji broni jądrowej. Uzasadnił to formułą: „Nie, nie, nie, nie”. W 1974 r. i 1976 r., z których pierwszy wyznacza jako górny próg doświadczeń podziemny moc ładunków 150 KT, a drug zakazuje wszelkich pokojowych wybuchów jądrowych powyżej 150 KT, zawierają niewystarczające — jego zdaniem — postanowienia o kontroli i nadzorze. Dlatego według Reagana przed wznowieniem trójstronnych rozmów trzeba by postanowienia przegłosować na nowo.

Wyprawa „Perkunem” (Dokończenie ze str. 1)
Wyjeżdżająca obecnie 10-osobowa grupa naukowców i techników spędzi w Spitsbergenie najbliższe miesiące. Ciężkie badania prowadzą m. in. geolodzy. Kierowana przez dr. Marię Zaleską ekipa zbierając materiał będzie badaniem osadów dna. Wyniki zostaną zastosowane przy posadwieniu wież wieńcicznych.

Akcja „Srebro” (Dokończenie ze str. 1)
i to często, pod lokalnymi rozrywkowymi i gastronomicznymi. Nie upoważniono reporterów do przekazania kulisów akcji, w której rozpracowano czym się właściwie owi młodzi ciwielki zajmują. Podjęcia musi być uzasadnione, skoro prokurator podpisał stosowny dokument...
Potwierdziło podejrzanie przeszukiwanie. Podczas milicyjnych czynności znalaziono bowiem 12 kompleatów srebrnych szluczków, 39 dużych łyżek (złow. wazowych), 5 cukiereczek z przykrywkami, 22 bransolety, 5 sztab. Łączna wartość tego srebrnego „skarbu” wynosi obecnie ok. 1 mln zł. Wobec jego właściciela toczy się postępowanie przygotowawcze oraz karno-finansowe.

Władza do obywatela
Ciekawą inicjatywą zrodziła się w Olsztynie. Prezydent Olsztyna — Marek Różycki, zniatam w urzędzie czekając na interesantów postanowił na kilka godzin w tygodniu przenosić swoje biuro do poszczególnych zakładów pracy i na miejscu przyjmować interesantów.

Jarmark Dominikański (Dokończenie ze str. 1)
omijane przez gości, zwłaszcza ze bar rybny „Krewetka” będzie tam serwowal „snyczki z rekina”. Nietypowego surowca dostarczy Morski Instytut Rybacki w Gdyni. Przywiózł go z ekperymentalnych połowów rekinów na Atlantyku stolec badawczy „Wieczna”.

Wyprawa „Perkunem” (Dokończenie ze str. 1)
Kpt. Ziemiowski Kłes, który już po raz drugi płył „Perkunem” na Spitsbergen twierdzi:
— Bacz trzeba utrzymać, to ogromny dorobek polskiej nauki. Ale po 50 latach polnych wypraw — przydałoby mi się porządna mapa pływów na ten rejon...
I od razu mamy odpowiedź na pytanie, czy badania są potrzebne!
al.

Zbuntowana Europa (Dokończenie ze str. 1)
Kancelarz RFN Helmut Schmidt, przebywający z wizytą w USA, oświadczył w wywiadzie dla telewizji amerykańskiej ABC, że RFN wywiąże się z u mow zawartych ze Związkiem Radzieckim przez zachodniemieckie firmy.
Komentarze amerykańskiej prasy i te lęwoji na temat rozbieżności, jakie na lę polityki sankcji wobec ZRR, a w mniejszym stopniu Polski, wystąpiły między Stanami Zjednoczonymi a Europą zachodnią, stają się w tonie i treści coraz bardziej dramatyczne. Mówi się i pisze o „buncie Europy przeciwko Stanom”, o „początku wojny handlowej” po obu stronach Atlantyku.
Prezydent Reagan i jego najbliższe otoczenie starają się bagatelizować narastające napięcie, bagatelizując doświadczonego sprzeciwu stalle Europy zachodniej przeciwko i nierzucaniu im przez administrację waszyngtońską polityki sankcji. Sekretarz stanu George Shultz w krótkiej wypowiedzi dla prasy oświadczył: „mamy małe nieporozumienie w rodzinie, ale przełamujemy trudności”. Głos przywódców zachodniej Europy brzmią jednak odmiennie.

Władza do obywatela (Dokończenie ze str. 1)
Ciekawą inicjatywą zrodziła się w Olsztynie. Prezydent Olsztyna — Marek Różycki, zniatam w urzędzie czekając na interesantów postanowił na kilka godzin w tygodniu przenosić swoje biuro do poszczególnych zakładów pracy i na miejscu przyjmować interesantów.

Dzielne dzieci (Dokończenie ze str. 1)
kraj do zaszczytnego tytułu „Plus-ultra”.
W przeprowadzeniu akcji uczestniczą takie instytucje i organizacje społeczne jak TPD, PCK, ZHP, WOPR, Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Biuro Prewencji KG MO, KG Straży Pożarnej, gazety popołudniowe oraz Radio i TV.
Typować kandydatów mogą szkoły, obozy, kolonie, drużyny harcerskie, zachowe, wychowawcze, naukielcie, instytucje i organizacje, rodzice — słowem wszyscy zainteresowani. Starami udokumentowane zgłoszenia przyjmowane będą do 30 lipca br. — decyduje data stempla pocztowego. Należy je przesyłać pod adresem: „Express Wieczny”, Ajeje Jerolimskie 125/127, 02—017 Warszawa, z dopiskiem: „Plus-ultra '82”. Zgłoszenia przyjmowane są również telefonicznie: W Warszawie 21-29-06 w godz. 10—12 z wyjątkiem dni wolnych od pracy.

Fakty-opinie KOMENTARZE

* Między lewym a prawym brzegiem * Wbrew reformie * Gdzie ta godność? * Jak pokonać pa-sożyta? * Poszukiwanie prawdy o grudniu 1970
dry, która ma wcielić w życie nowe zasady i nowe reguły, ale także i wśród tych, którzy różnego rodzaju przepisy wykonawcze tworzą. To właśnie ci, którzy urządzają i podważają do podpisu różnego rodzaju decyzje powołujące na reforme, choć są one z nią sprzeczne. To ci, którzy zrekono w imię dobrych intencji łamią prawo już obowiązujące i postępują wbrew reformie. Prof. Władysław Baka, petymonomik ds. reform gospodarczych nazwał ich kiedyś kan dydatami do postawienia w stan oskarżenia przed nowo powołanym Trybunałem Stanu. Zawsze bowiem, nawet najbardziej fatalnym decyzjom, towarzyszyły dobre chęci, choć rzadko — rzetelna wiedza.

Maż na plaży (Dokończenie ze str. 1)
płyn był czysty i echnący. Plaża została zanieszczyszczona i nie nadaje się do użytku.
„Dziś rano zwróciliśmy się w tej sprawie do gospodarza plaży Miejskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego. Jak oświadczył dyrektor próbki mazi zostały pobrane i oddane do analizy w stacji san-epid. Wyniki będą znane dziś w południe. Na razie możemy tylko dodać, że ani GUM, ani Kapitan Portu i Urząd Morski nie mieli rano sygnału w sprawie pochodzenia zanieczyszczenia, które skrzyła największa i najładniejsza gdańska plaża.”

O budowie szkół i przedszkoli - bez entuzjazmu

CHEM spacerów mieszkańców nowych osiedli jest często najbliższy plac budowy. W letnia sobotnie i niedzielne popołudnia ciągła „pielgrzymka” do miejsc, gdzie budują się szkoły i przedszkola. Kiedy będą gotowe — niecierpią się rodzice. Postanowiliśmy zobaczyć, jak posuwają się prace na wybranych obiektach.

Na Chelmie buduje Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Przedszkole jest już gotowe w tzw. stanie surowym zamkniętym. Zakończono prace przy tylnokawioniu instalacji elektrycznej. Brakuje centralnego ogrzewania, podłóg i elewacji. Koniec prac — listopad br., trwa więc zbiórka sprzętu i wyposażenia. Wszyscy czekają na szybkie dźwignie obiektu. Kilkaś metrów obok w kwietniu br. rozpoczęto budowę szkoły; zakończenie obiektu planowane jest na czerwiec 1984 r. Wykonano już część ław fundamentowych pod drugą szkołę, trwa również niwelacja terenu. Obok ma stanąć drugie przedszkole.

Na Suchaninie — poślizg przy odbioru przedszkola przy Sz. P. nr 42. Ostatnie deszcze spowodowały zalanie piwnic i konieczne jest wykonanie drenażu wokół budynku oraz zabezpieczenia terenu. Prace wykonuje Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego. Starają się nadrobić opóźnienia i obiecują, że od września przedszkole będzie już czynne. Sale są już wykończone. Do końca sierpnia, jeżeli pogoda będzie ładna, zostanie uporządkowany teren wokół obiektu. Dla czego takie meteorologiczne warunki?

Polecamy koneserom muzyki organowej

Filarmonia Bałtycka zaprasza miłośników muzyki organowej we wtorek 27 bm. br. o godz. 20.00 do Katedry Oliwskiej na koncert, w którym wystąpi Józef Serafin znakomity organista, laureat licznych nagród.

Józef Serafin prowadzi ożywioną działalność koncertową. Grał między innymi w: Austrii, Belgii, Danii, Holandii, Czechosłowacji, ZSRR, RFN, Szwajcarii, Hiszpanii, Szwecji, Węgrzech, odbył tournée koncertowe po USA, dokonał licznych nagrań płytowych, radiowych i telewizyjnych.

W jego wykonaniu usłyszymy utwory następujących kompozytorów: Mariana Sawa, Paulusa Hoffmanna, J. S. Bacha, Arve Parta i Miłosa Sokala.

Dzisiaj w KMPIK

26 bm. godz. 17.00 — KMPIK Gdynia ul. Świętojańska 68 — Spotkanie z aktorem — Tomaszem Slackingerem.

Wystawa plakatu Alfonsa Muchy — KMPIK Gdynia ul. Świętojańska 68. Wykłada z cyklu „Prezentujemy republiki Kraju Rad” — Turkmenia, KMPIK Gdynia Skwer Kościuszki 20.

Prace o niepowtarzalnym stylu



Fragment rzeźby pt. „Golgota”.

W Galerii „Punkt” w Gdańskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuki przy ul. Chlebnickiej w Gdańsku otwarta została kolejna interesująca wystawa. Tym razem nieco odmienna od poprzednich prezentuje rzeźby ludowego twórcy z Chojnic Alfonsa Paschilke. Ten ludowy rzeźbiarz z zawodu rytmarz zajmujący się od 4 lat, natomiast tematem jego zainteresowań od 25 lat była rzeźba w szkiele. Prace A. Paschilke nie są odkryciem, gdyż twórczość jego znana jest od długiego czasu mieszkańcom regionu chociażby z wystaw jakie były organizowane w Gminnym Ośrodku Kultury w Śmętowie z płyt sprzedawane w sklepie z pamiątkami przy ul. Piwnej w Gdańsku.

Co wyróżnia prace tego ludowego artysty? Oryginalność spojrzenia niepowtarzalny, swoisty styl, uwidacznający się w kłopotliwych, przetartych na wystawie pracach, na pewno, wielki samorodny talent. Tematyka prac jest różnorodna — od obrzędów wiejskich poprzez motywy sokralne do detali i ozdób współczesnych.



Rekonstrukcja zabytkowych drzwi prowadzących do Sali Czerwonej Ratusza Gdyni.

Na wystawie zwraca uwagę nie zwykła precyzycja wykonania niektórych prac. Myślenie tu o próbki rekonstrukcji zabytkowych obiektów sztuki. Wielką pasją ludowego twórcy jest, aby pewnie dzieła kultury narodowej uwiecznić we własnych, miniaturowych rekonstrukcjach. Można więc, na tej małej ekspozycji w Galerii GTPS zobaczyć fragmenty ołtarza Włda Stwożca czy też zabytkowe drzwi, prowadzące do Sali Czerwonej Ratusza Gdyni.

Kulisy operacji X

(Dokonczenie ze str. 3)

chyba od razu pojechał do pracy... Teraz kapitan wyciął całą prawdę, nic nie podjęła jeszcze żonie Bolesława S. Zapewnił, że znajduje mordercę.

Myślał o blondynie, który prowadził „Fiat” Bolesława S. Miał jego rysopis i odciski palców pobrane z samochodu, który został poddany dokładnym oględzinom ekspertów. Potwierdził, że nie tylko znajdował się na miejscu zbrodni, lecz została w nim popielniczka. Kapitan przypomniał też słowa gospodarza, że ów młody człowiek mieszka gdzieś niedaleko.

Pomoć okazała się kartoteka skazanych. Figurowały w niej odciski palców niejakiego Czesława B., który miał „odsiedzieć” za rozbój. W ostatnich dniach został zatrzymany po włamaniu, lecz udało mu się uciec w czasie doprowadzania z aresztu na przesłuchanie do prokuratury. Wszystkie siły operacyjne jakie miał w swej dyspozycji, kapitan Sznopko skierował więc na odnalezienie Czesława B., podejrzanego o zabójstwo. To on pozostawił odciski palców w „Fiacie”, jego rozpoznał na zdjęciu z kartoteki gospodarz, jako awanego blondyna, który mu groził pamiątką nocny.

Wkrótce kapitan otrzymał kilka sygnałów, że widziano Czesława B. lecz często i szybko zmiana miejsca pobytu. Milicyjna sieć objęła więc domy jego rodziców, krewnych i w ogóle wszystkich osób, z którym miał jakiekolwiek kontakty. I o to przy pomocy radiotelefonu została nadana wiadomość, że Czesław B. przebywa u swojej dziewczyny.

— Nie możemy pójść spłoszyć — przestrzegł kapitan Sznopko — odpowie dno rozstawiając funkcjonariuszy. Lecz gdy tylko zbliżyli się do budynku, przez okno wyskoczył młody człowiek i rzucił się do ucieczki. Las był odległy zaledwie o kilkadziesiąt metrów. Przecież się jednak uciekinier, gdyż wpadł w ręce ukrytych funkcjonariuszy, których rozlokował tu przewidujący taką ewentualność kapitan.

W komendzie rozpoczęło przesłuchanie Czesława B. Wyjechał on z rodzinnego miasteczka w poszukiwaniu szczęścia. Nie wiadomo jak i gdzie wyobraził, w każdym razie źle pokierował swoim życiem. Po ucieczce z aresztu wrócił do miejsca zamieszkania, lecz do domu nie wstąpił, a zatrzymał się u krewnych. Brakowało mu pieniędzy, ale nie mógł ich dostać. Postanowił jeszcze spróbować szczęścia i zamocował ciotki na wsi. Uważał, że jazda prywatnym samochodem będzie bezproblemowa. Wymyślił fikcyjny kurs, obiecując kierowcy dobrze zapłacić, właśnie Bolesławowi S.

Coś dla miłośników starych (i nie tylko) motocykli

Nord Weteran Klub — sekcja Automotoklubu Morskiego w Gdyni kontynuując rozpoczęte w roku ubiegłym „Spotkania Motocyklistów”, podczas których przedstawiana była historia motocykla, jak też prezentowano prz-

roczka z rajdów i ziółówek motocykli-weteranów, tym razem organizuje spotkanie w plenerze, dostępne dla każdego kogo posiada motocykl. Impreza ta odbędzie się 1 sierpnia na części płyty byłego lotniska w Gdańsku-Wrzeszczu — odjazd od strony Zielonej Drogi.

Zgłoszenia przyjmowane będą w godz. 9.00 — 10.00 na płycie lotniska. Na uczestników czekają pamiątkowe plakietki oraz nagrody.

Komunikat MO

Komisariat IV MO w Gdańsku-Nowym Porcie prowadzi do chożenia nie w sprawie oszustw dokonywanych na targach w Gdańsku i Gdyni przez Janusza Strzelczyka z am, w Gdańsku przy ul. Schuberta, który za wzięcia umowy na bieral kwoty pieniężne, a następnie nie dotrzymywał warte w umowie zobowiązania. Osoba poszkodowana proszona o zgłoszenie w Komisariacie IV MO w Gdańsku - Nowym Porcie przy ul. Władysława IV 5 pokój nr 3.

O ratunek dla starych lip

W nolatę pt. „O ratunek dla sądzonych lip”, którą opublikowaliśmy 22 lutego br., wskazyaliśmy na zaniedbania w pielęgnacji starych drzew przy ul. Sochaczewskiej w Gdańsku-Wrzeszczu.

Dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni w Gdańsku-Oliwie mgr inż. Andrzej Kammer poinformował nas, że w dniach 18-19 maja br. usunął suche kołnary i prześwietlił korony osiemnastu starych lip przy wspomnianej ulicy.

Bezkarne... chyba do czasu

Mieszkańcy dzielnicy Gdańsk-Wrzeszcz (Północ) nadesłali do redakcji skargę na właścicieli psów, którzy — chociaż mają przydomowe ogródki — bezkarne wypuszczają swe czworonogi od samego rana bez opieki na ulicę: Krzemienieckiej, Prusa, Kraszewskiego, Fredy, Niemcewicza i przyległe.

Ulicami tymi wiele osób spieszy między innymi do supermaro na Zaspę, na ul. Kościuszki i da-

lej. Psy — jak wiadomo — mogą zaatakować przechodniów, a zwłaszcza dzieci. Wobec tego ostrzegamy właścicieli różnych psów i Czarusiów, że wypuszczanie ich bez opieki na ulicę jest dozwolone, wobec czego nie zawsze musi uchodzić bezkarne... W.R.

Jeden z naszych gdańskich Czytelników nadesłał list z apelem o uporządkowanie trzech spraw. Oto ich wyliczenie:

1) „Blok nr 13 przy ul. Lubawskiej w Gdyni-Chylonia został zasiedlony w styczniu 1970 i wtedy urządzono przy nim parking, piękne trawniki. Panował tam porządek, było czysto.

Ostatnio jeden z trawników został całkowicie oskalpowany, ponieważ dzieci zrobiły sobie z niego teren do zabawy. Drugi też po wali zaczyna się wyniszczać, gdyż dziewczyna wybrała go na miejsce do opalania się i przy okazji wyrwała trawę. Dziwnie dlaczego rodzice na to pozwalają, skoro w odległości 20 metrów od tego bloku Gdynia Spółdzielnia Mieszkaniowa urządziła ładny i piękny plac zabaw.

Teren przy bloku wygląda jak śmietnisko i nikt na to nie zwraca uwagi. Za wzór powinno po-



Wydawałoby się, że upalna pogoda wypędzi turystów z miasta na plażę. Tak jednak nie jest — nadal gdańska Starówka jest dla przyjeżdżających z głębi kraju ogromną atrakcją. Jeszcze trochę będzie, gdy rozpocznie się tradycyjny Jarmark Dominikański. Na razie straganów jest jeszcze niewiele. Na Długim Targu sprzedawane są modne sukienki i bluzki po... horrendalnych cenach. Wprawdzie ceny te odstraszą, ale przy puszystych półkach sklepowych chętnie patrzymy na ładne rzeczy. Młode dziewczyny, które nie zawsze stać na kupno, mogą sobie chociażby podpatrzeć oryginalny wzór. Zresztą uliczne wystawy sprawiają, iż miasto odżywa, staje się bardziej kolorowe i wesołe.

Fot. M. Zarzecki

Odpowiadamy na błyskawiczną radiowo-prasową sondę handlową...

Kłopoty organizacyjne a nie autentyczne braki

W piątek reporter „W.W.” był gościem radiowego studia „Bałtyk”. Przedstawiając problemy, którymi się zajmujemy, zachęcił jednocześnie słuchaczy do sygnalizowania nam i naszym kolegom przy mikrofonach codziennych bolączek. Pytania, które kierowali do nas słuchacze dotyczyły głównie zaopatrzenia. A o wyniki tej błyskawicznej sondy. W piątek dowiedzieliśmy się:

● **Dlaczego w śróde zabrakło chleba?**
— Przed wczorajnym dniem, 22 Lipca, po południu w trójmiejskich sklepach trudno było kupić chociażby bochenek pieczywa. Jedynie Dom Chleba przy ul. Heweliusza w Gdańsku nieustannie handlował do godziny 20.30. O przyczynę takiej sytuacji pytamy z-cy-

dyrektora PSS „Społem” w Gdańsku Andrzeja Wisniewskiego.

— Na śróde zamówiliśmy 220 ton pieczywa — wyjaśnia dyr. Wisniewski. — To dużo, zwłaszcza, że przeciętnie sprzedajemy dziennie 115 ton. Nawet w piątki przed wczoraj sobotą i niedzielą sprzedaliśmy mniej niż to. Nie wiedzieliśmy, że przyczyną są zapasowe kłopoty przed lipcowym świętem! Dopiero w śróde po południu dowiedzieliśmy się, że większość dużych sklepów pracy Gdańska (w tym stoczniak) udzieliła swoim pracownikom urlopów w piątek, a to oznaczało, że dość duża grupa ludzi przygotowała się do 4-dniowego wypoczynku, czasem poza granicami Trójmiasta. Chleb był więc wykupywany na zapas. Klienci brali po 8-8 bochenków!

● **Gdzie podziła się margaryna?**
Jeszcze w czwartek nie było źle — w sklepach na kartkę „tłuszczową” można było kupić kostkę margaryny. Obecnie tego produktu nie widać. Dlaczego?

W „Społem” dowiedzieliśmy się, że czwartkowy przydział margaryny dla Gdańska wynosił 45 ton, zaś obecnie producent dostarczył jedynie jedną trzecią tej ilości — 16,5 ton. Produkcja margaryny spadła, gdyż brakuje podstawowych składników — rzepaku i soi. Zapasy olejostego ziarna już się skończyły i trzeba czekać do nowych zbiorów, zaś soja pochodzi z importu. Nikt nie mógł poinformować nas w piątek, czy sytuacja poprawi się w sierpniu. Okazało się bowiem, że załadunek w Letniewie — producent margaryny, w piątek i sobotę nie pracują. Kartki jednak nie zmarzną się, gdyż oprócz margaryny możemy na nie kupić awokado, oliwę, olej, smalec i słoninę. Szkoła tylko, że nie można upiec ciasta na smalcu...

● **Kłopoty z mlekiem dla najmłodszych.**
Od kilku miesięcy już malci najmł-

szych mogą kupować na kartki mleko o zwiększonej zawartości tłuszczu. Dochodzą do nas sygnały, że z realizacją tych kartek różnie bywa, że po mleko trzeba stać codziennie rano w długich kolejkach, zaś obliczenia dostarczenia białego produktu do domu nie została zrealizowana.

Dyrektor Wisniewski wyjaśnił nam, że przyczyną kłopotów są „skoki” popytu na mleko. Jeśli w jakimś sklepie zarejestrowało się 500 osób, to od poniedziałku do czwartku odbiera butelki przeciętnie połowa zarejestrowanych, zaś w piątek zgłaszają się wszyscy po podwójne porcje. W ten sposób marnują się ogromne ilości wartościowego produktu. Aby zapobiec w przyszłości podobnym problemom, na sierpień została wprowadzona przedpłata na mleko.

W najbliższych tygodniach zostanie wręczona uruchomiony zakład mleczarski we Wrzeszczu. Pozwoli to na nocną dostawę mleka do domów w całym Gdańsku. Obecnie biały napój przywożony jest do sklepów także po południu, zaś przy upałach często mleko kwaśnieje. Obniża to jego wartość odżywczą.

● **Dlaczego nie ma słonego masła i sera dla dzieci?**
Od dwóch miesięcy rodzice mają prawo na książeczkę zdrowia dziecka kupować 0,5 kg masła słonego, miesięcznie i 30 kg sera żółtego z importu. Tymczasem półki w wyprowadzonych sklepach świecą pustkami...

Dowiedzieliśmy się, że obecnie nie ma już zapasów amerykańskiego sera żółtego. W piątek do wyprowadzonych sklepów trafiło 8 ton słonego masła. Nie jest to ilość duża, ale powinna częściowo zaspokoić potrzebę kupujących. „Świetlana akcja” serowo-masłowa zależy tylko i wyłącznie od dostaw z zagranicy. Prawdopodobnie niedostatek tych artykułów sprawi, że problemem będą coraz większe.

● **Nie wszystkie informacje tu przedstawione tchną optymizmem.**
Jednakże coś powinniśmy wiedzieć, jakie są przyczyny — co odpowiedziano za sprawę robimy, by sytuacja nie poprawiała.

Baw się razem z nami...

Klub na kółkach

Niestety, nie wszyscy gospodarze gdańskich osiedli i dzielnic zainteresowali się dziećmi, które nie skorzystały z kolonii i obozów i pozostały w domu. Istnieje jednak w Gdańsku przy Zarządzie Wojewódzkim TPD Klub „Neptun”, który stara się zaplanować lukę poprzez organizowanie wielu imprez podwórkowych. Chacąc włączyć do tej działalności jak największą liczbę dzieci z odległych dzielnic kierownik „Neptuna” Ryszard Kozłowski stworzył tzw. Klub na kółkach.

— Odwiedzamy wraz z grupką dzieci wieloma rekwizytami te podwórka — mówi R. Kozłowski — na których zapomniano o najmłodszym. Staramy się zająć im czas, organizując wiele gier i zabaw. W ten sposób propagujemy swoją działalność i zachęcamy do jak największego udziału w naszych imprezach. Zbyt małe możliwości lokalne (ZW TPD dysponuje tylko jednym samochodem) nie pozwalają na odwiedzenie wszystkich dzieci. Chcielibyśmy jednak służyć radą i pomocą tym, którzy chcą bawić się na swoich podwórkach nie bardzo wiedząc jak to zrobić. Możemy udostępnić wiele naszych własnych pomysłów gier, zabaw i konkursów podwórkowych.

Chętni powinni zgłaszać się do siedziby klubu, który mieści się w Gdańsku przy ul. Św. Ducha 49 lub skontaktować się telefonicznie, tel. 31-02-42 w godz. od 15 do 17. Po za tym dzieci mieszkające w śródmieściu Gdańska mogą brać udział w imprezach które organizowane są przy ul. Św. Ducha 49. (en)

REPORTERZY informują.

Jak nas poinformował oficer dyżurny KW MO w Gdańsku, w ciągu minionych dwóch wolnych dni na drogach województwa miało miejsce 11 wypadków, w których rannych zostało 13 osób. Došlo do 4 kolizji, zatrzymano również 13 nietrzeźwych kierowców. Došlo do tragedii na morzu. W Pruszczu natomiast spalili się słońc siana.

UTONIĘCIE W MORZU

Uczestnik kolonii w Chłapowie 13-letni Mirosław Z. z Lubartowa utonął podczas samownej kąpieli w morzu. Jak ustalono, oddał się on od grupy wraz z kolegą Robertem B. Weszli do wody w miejscu nie strzeżonym. Mirosław Z. zanurkował i, jak stwierdził jego kolega, więcej nie wypłynął. Powiadomiony ratownik Zbigniew P. wypłynął łodzią na wskazane miejsce i znalazł już zwłoki na powierzchni wody. Lekarz z pogłowia w Pucku stwierdził zgon.

POTRĄCENIE NA PRZYSTANKU

W Gdańsku na ul. Podwałe Grodzkie doszło do potrącenia dwóch osób na przystanku przez autobus „Jelcz” GDA-135B, którym kierował Waldemar F. Na mokrej nawierzchni zatrzasła tył autobusu, który potrącił oczekujących pasażerów — 38-letniego Józefa K. i 8-letnie dziecko. Oboje doznali obrażeń. (H)

Niebezpieczne linie wysokiego napięcia

W wyniku silnych upałów występują bardzo liczne awarie linii napowietrznych wysokiego napięcia, spowodowane pekaniem izolatorów. Ostrzegamy przed zbliżaniem się i dotykiem przewodów, które mogą znajdować się pod napięciem i grozić śmiertelnym porażeniem prądem elektrycznym.

Zakład Energetyczny zwraca się do wszystkich osób o niezwłoczne przekazywanie informacji o zerwaniach bądź obniżonych przewodach linii energetycznych do terenowych posterunków i rajonów energetycznych, lub też najbliższych jednostek Milicji Obywatelskiej.

Czytelnicy pisza przychodza, telefonuja

Potrójny apel

Szkoda ponadto, że nikt do tej pory nie pomyślał o tym, aby ułożyć 50-metrowy chodnik do przystanku. Mieszkańcy osiedla muszą chodzić po błocie, po kałużach, a dla uniknięcia tego korzystają z przejścia obok, oczywiście deptając trawnik. Po tylu latach należałoby tę sprawę zatwierdzić. Koszt nieduży, a pożytek wielki!

Naszym zdaniem: 1) Opalanie się na trawnikach przydomowych byłoby do przyjęcia, gdyby rodzice dzieci korzystających z takiej „plaży” na swój koszt corocznie od nowa trawę siali i pielęgnowali.

2) Ułożenie chodnika na przejściu do przystanku jest konieczne.

3) Motorowych rajdów po chodnikach trzeba bezwzględnie zaniechać.

Czekamy na sygnał od Miejskiej Służby Poradkowej, że apel Czytelnika i nasz został wysłuchany. W.R.

stwierdził atoczenie bloku nr 12, przy którym jest ładnie i schludnie.

Z posesji nr 13 sąsiaduje podwórko prywatne. Tam całymi dniami rozlega się warkot naprawianych motorów. Nie chodzi już o ten hałas, ale o to, że jeżdżą się motorami, aby wypróbować ich sprawność, z dużą szybkością po chodnikach przy blokach. Cud, że jeszcze żadne dziecko nie wpadło pod motocykl...

Gdynia Spółdzielnia Mieszkaniowa powinna zagospodarować niszczone trawniki. Ozdobić to nasze osiedle i nie będzie tyle kurzu w mieszkaniach. W.R.

Patrząc w dal zerkaj pod nogi

Z ROZUMIAŁYM powodzeniem wyścigowców i turystów indywidualnych cieszy się wieża widokowa w tzw. Górkach Oliwskich. Szkoda, a mój nie powiedziałem — skandal, że nie została ona przed sezonem skontrolowana. Jak nas informuje bowiem Stanisława O. z Gdańska: na górnym tarasie wspomnianej wieży jest duża szeszerba, mianowicie brakuje dwóch desek.

Nie musimy chyba podkreślać, jak wielkie zagrożenie stwarza ta luka zwłaszcza dla dzieci, które patrząc w dal mogą nie zauważyć pułapki pod nogami. Prosimy przeto o wiadomość o tym sygnale dziura w wieży została zatłana. W.R.

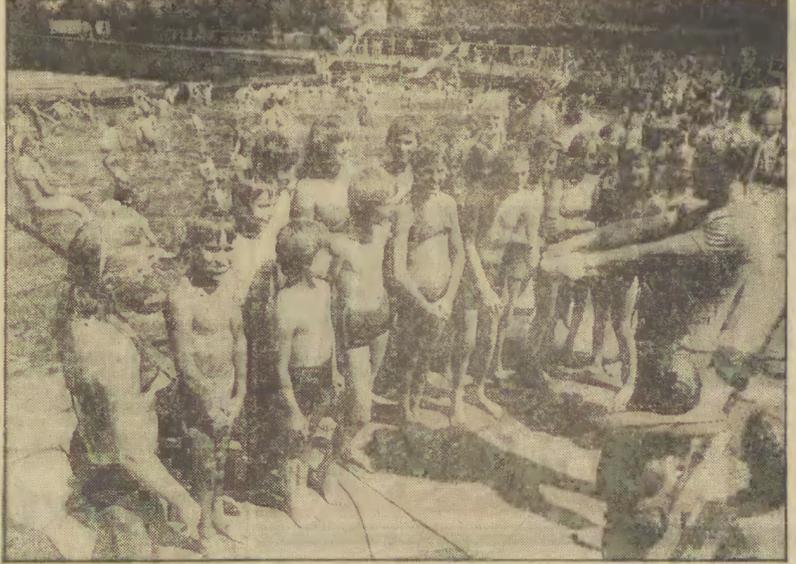
Radość tym dzieciom - jakże potrzebna

WIECZORNE upatem pol na kwiaty w wazonie ponownie nabrały rumieńców świeżości. Ten pachnący bukiet mam od dzieci, przebywających na kolonii wakacyjnej w Wejherowie-Smichowie. Uczestników tej kolonii wybierano spośród najbliższych rodzin ze wsi woj. gdańskiego, a cztery z łutych miasteczek. Kandydatów wyłonił Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, sięgnąwszy do znanych sobie adresów, gdzie wдовiefstwo, sieroctwo, natógowy alkoholizm albo inne powody bardzo komplikują, lub wręcz uniemożliwiają bytowanie na przynajmniej przeciętnym poziomie.

Mówię o tym nadto wyraźniej, ponieważ na kolonii, na wywiadów śródrodowych, w rodzaju: rencistka większa - 9 dzieci - mają na żyje... Utrzymująca się z renty ro-

chwala - udzielającym pomocy. Mało kto z rodziców mógł wpłacić jakieś odepse symbolicznej kwoty za pobyt dziecka na kolonii. Przeważnie po 1 tys. zł min. malnej stawki uiszczył Zarząd Wojewódzki TPD, a w odniesieniu do potomstwa alkoholików, zgłoszonego przeważnie przez Oddział Miejski Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w Rumie - zacczerpnięto z funduszu na

Trzeba przyznać, że Wejherowo przeciąga się, że wzwierżności. Oferując pomoc i usługi chcąc, by przybyłym było tutaj dobrze. Traśkliwe są władze administracyjne, hojnie - wojsko, życzliwa straż pożarna i milicja, kierownictwo muzeum i zarząd PTK, Dom Kultury udziela zniżek na imprezy. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji umożliwił bezpłatny wstęp na przepięknie polo-



dzina 11-osobowa, przy czym 8 dzieci jest w wieku szkolnym... Gospodarstwo rolne poddaje... dziecko jest półsierotą, bez matki... Renta głowy domu wynosi 3300 zł, a 6 osób na utrzymaniu... Rodzice nie są zdolni do sprawowania opieki nad córką, którą zajmuje się babcia-rencistka... Rodzina zgaśnięta dla trzech sierot... Ojciec w zakładzie karnym... Matka opuściła trójkę dzieci, a jej siostra opiekuje się czwartym... Chłopiec słabo rozw-

łagodzenie okrutnych skutków uzależnienia od alkoholu.

Na emal honorowym miejscu w komendanturze kolonii leży stos dziennych zapisów. Nie dziwów, jeśli żadają, że podawanie 5 posiłków dziennie stara się zagościć skutki niedożywienia dzieci.

EMBLEMATY Polskiego Czerwonego Wkrzyża wymownie wskazują, kto te kolonie zorganizował. To zobowiązuje do w



Fot. M. Zarzecki

nięty fizycznie, plus trudności w nauce...

NIECH fragmenty tych charakterystyk wystarczą dla uzmysłowienia, że nie wszystkim dobrze się wędzi i tym większa

cia udziału w kursie pierwszej pomocy i zdobycia tytułu ratownika sanitarnego. Szkoleniem zajmuje się grono społecznych instruktorów młodzieżowych PCK, współpracujących z wychowawcami czterech kolonijnych grup dziecięcych.

OGŁOSZENIA ■ OGŁOSZENIA ■ OGŁOSZENIA ■ OGŁOSZENIA ■ OGŁOSZENIA ■ OGŁOSZENIA

MATRYMONIALNE

INTERESUJĄCE oferty matrymonialne posiada „Venus” Koszalin, Czarnieckiego 7 P 581

ATRAKCYJNE oferty matrymonialne w Biurze „Roméo” Łódź 11, skrytka 21. K 4684

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa Biuro Matrymonialne „Mazury” Olsztyn 1 skrytka 338. K 3618

NIERUCHOMOŚCI

DOM w Małym Kacku - sprzedam. Tel. 20-88-69 pośrednictwo. S 6471

DZIAŁEK budowlaną o pow. 718 m kw. z ukończonym fundamentem w Nowej Wsi Lebońskiej koło Leborga - sprzedam. Wiadomość: Sopot, Kolberga 6 C m. 12, godz. od 18. G 20823

DOM nowy Gdańsk Zabornia - sprzedam. Oferty 20883, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk

MOTORYZACYJNE

MERCEDESA 240 D, 1978 - sprzedam. Tel. 53-12-29. G 20964

ZASTAWĘ 1100p, rok 1977 - sprzedam. Tel. 41-01-21. G 20930

FIATA 128 Sport w bardzo dobrym stanie - sprzedam. Oferty 6542, UPT, 81-301 Gdynia 1.

SKODE 100 S, rok 1972, nadwozie 1977 - sprzedam. Sopot, Krótka 3A m. 1 po 18. G 20183

LADĘ 1500 S, rok produkcji 1981, przebieg 13 000 km - sprzedam, Gdynia, Kewyńska 7 A/54. S 6489

ZASTAWĘ 1100p, 1980 rok - sprzedam. Oferty 20883, row 1/45. S 6508

PODWOZIE Żuka - sprzedam. Zaspą, Pilotów 1 C/28, 14-20. S 20366

KAROSERIE Syreny - kupię. Tel. 47-88-47. G 20789

KAROSERIE kompletna Fiata 125 rok 1974 - sprzedam. Tel. 30-93-79. S 6537

KAROSERIE Fiata MR do remontu - sprzedam. Wiadomość: Gdynia, ul. Swarzewska 14 C m. 3. S 6528

DACIE 1973 - sprzedam. Gdańsk, ul. Karola Marksa 112 m. 1. G 21126

SPRZEDAM

SUSZ z kukurydzy. Zastawę 1100p, etagierki C-285. Malek, Kartusy, Łąkowa 27. G 20977

BARAKOŹÓW, Wrzeszcz, Grunwaldzka 164 m. 4. G 20597

TAPCZAN 3-osobowy i 4 krzesła. Tel. 56-62-41. G 20686

DOMEK letni nad jeziorem Kamień. Tel. 41-66-40. G 20752

KOLUMNY HPM-80, 120 w Wrzeszcz, Kilńskiego 46 m. 7. G 20761

NOWY telewizor kolorowy Jowisz 64 Oferty z ceną 20751, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

POINTERY sekczenia po chłopcach. Orunia, ul. Turkusowa 2 m. 28, A. Grzy waczewski. G 20766

ZDRZAK do Audi 100. Tel. 41-82-48. G 20740

TAKSOMETR Poltax-1, Gdynia - Grabówek, ul. Ramul-ta 36 m. 14. S 6483

APARAT słuchowy. Oferty 6495, UPT, 81-301 Gdynia 1. S 6498

DYWAN 2 x 3. Tel. 31-91-78. S 6504

PALMY, Gdynia, Orzeszkowej 20 m. 4. S 6504

NOWY radiomagnetofon z komputerem, szpracy z onyxu. Tel. 20-96-06. S 6512

WÓZEK głęboki zielony, zam srowy, prod. NRD. Tel. 24-11-16. S 6514

BILARD elektryczny. Tel. 41-92-88. G 20962

SKORY lśnów srebrnych. Tel. 31-85-48. G 20969

JAMNIKI krótkowłose i ratelki sekczenia. Gdańsk-Orunia, ul. Przyjemna 2F m. 2. G 20974

GAZOBEON 200 szt. laco. Gdańsk-Jasień. Oferty 20979, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk

KOLUMNY 40 W, 4 omy. Tel. 23-30-34 po 17. S 6531

KUPIĘ

BONY PKO. Tel. 31-87-92. G 21078

BONY PKO. Tel. 31-87-92. G 21078

SZATKOWNICE elektryczną. Tel. 31-81-98. S 6528

4-TOMOWA encyklopedia. Oferty z ceną 20982, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PRACA

MURARZY i pomocników za budowlę na stałe. Tomasz Górczewski, Pruszczyk Gdański, ul. Grunwaldzka 38 po godz. 16. G 21104

STOLARZA meblowego i uczenia - przyjmje. Oliwa, ul. Polanki 92. Tel. 62-95-88. G 19598

OGRODNICTWO przyjmje do pracy na stałe kobietę i męża - czynne do pracy na działku. Andrzej Siek, Kosakowice, dojazd autobusom 143 z Gdyni. G 20985

TOKARZY, frezerów, uczeniów w zawodnie flusarz ogólny, pracowników niewykwalifikowanych do budowl kur, kierowców i kat., traktorzystów - zatrudnie. Malek, Kartusy, Łąkowa 27. G 20980

PRZYJMĘ emerytkę do lekielkiej pracy. Tel. 20-80-78. G 21048

ZATRUDNIĘ młodego mezczyznę (małżeństwo) w placówce. Mieszkanie na miejscu - Chwaszczyno. Tel. Gdynia 20-44-74, po 16. S 6503

EMERYTA lub rencistę wykwalfikowanego w przetrów swiale tworzy - zatrudnie. Tel. 32-14-92. S 6522

PRACOWNIKA do ogrodnictwa oraz okresowo uprawacza - zatrudnie. Orunia, Zawsza 27. G 20827

PRZYJMĘ syciele. Oferty 20988, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PRZYJMĘ pracownika. Forma lśnowy, tel. 20-90-65, godz. 18-17. S 6463

LOKALE

LOKAL na sklep w Gdańsku potrzebny. Tel. 52-45-72. G 20461

PILNIE poszukuje pomieszczenia na pracownie, na trasie Gdynia - Sopot. Możliwość opłacenia z góry. Tel. 20-10-33. S 6463



DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W GDYNI

OGŁASZA

dotatkowe zapisy młodzieży - chłopców - do klas pierwszych na rok szkolny 1982/83

do Przekładowych Zasadniczych Szkół Zawodowych w Gdańsku (Zaspą - Towarowa) w Tezewie i w Gdyni-Orliwie.

SZKOŁY NASZE KSZTAŁCĄ W ZAWODACH:

- operator ruchowo-przewozowy kolej
 - Przekładowa ZSZ Tezew i Gdynia-Orliwo
 - elektromonter trakcji elektrycznej
 - Przekładowa ZSZ Gdynia-Orliwo i Gdańsk-Zaspą
 - mechanik urządzeń kolejowych
 - Przekładowa ZSZ Gdańsk-Zaspą i Tezew
 - mechanik silników spalinowych
 - Przekładowa ZSZ Gdańsk-Zaspą
 - elektromonter urządzeń zabezpieczenia ruchu kolejowego
 - Przekładowa ZSZ Tezew
 - mechanik urządzeń drogowych
 - Przekładowa ZSZ Gdynia-Orliwo
- Nauka trwa 3 lata.
- Warunkiem przyjęcia kandydata jest:
- wiek 15-17 lat
 - świadectwo ukończenia 8 klasy szkoły podstawowej.
- Szczegółowych informacji udzielają: Gdynia Gł. Osobowa, tel. 28-53-08, Gdańsk Główny, tel. 38-50-58, Tezew, tel. 21-91, wewn. 318, Sekcja Drogowa Gdynia, tel. 28-54-64, Sekcja Drogowa Gdynia-Port, tel. 28-51-17 oraz Dział ds. Pracowniczych DRKP Gdynia, plac Konstytucji 3, tel. 283-495.
- Zgłoszenia przyjmują lokomotywowne, wagonownie, Zajazkowskie Tezewskie odcinki zabezpieczenia ruchu łączności, sekcje drogowe i stacje Tezew.
- K-4310

„SPOLEM” PSS W GDAŃSKU

Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 36

ZATRUDNI ZARAZ

ze skierowaniem Wydziału Zatrudnienia w każdym wymiarze czasu pracy:

- kierowników i z-ców kierowników sklepów spożywczych i przemysłowych
- sprzedawców w sklepach spożywczych i przemysłowych
- poszkodniki

Formalności związane z podjęciem zatrudnienia sąstawa Działu Spraw Pracowniczych „Społem” PSS w Gdańsku, ul. Waryńskiego 36 pokój nr 3.

K-4599

ZGUBIŁ

- SKRADZIONO** wkładkę zapotrzebnia nr 644323 Denisa Pawelczyk. S 6493
- SKRADZIONO** wkładkę zapotrzebnia 412363 Grzyna Pujżta. G 20844
- ZGUBIONO** wkładkę zapotrzebnia nr 073683 Andrzej Bastryk. G 20847
- SKRADZIONO** wkładkę zapotrzebnia nr 241338 Mieczysław Poźniński. G 20850
- SKRADZIONO** wkładki zapotrzebnia 043145, 043143, 043144 Bogusław, Tomasz, Jakub So kolowscy. G 20845
- ZGUBIONO** wkładkę zapotrzebnia 181136 Bogumiła Miazgiewicz. G 20852
- ZGUBIONO** wkładkę zapotrzebnia nr WZO 023737 Władysław Czebielnak. G 20872
- SKRADZIONO** wkładki zapotrzebnia nr 189782, 189784, 189785 Marian, Wioletta, Beata Lawrence. G 20877
- ZGUBIONO** wkładki zapotrzebnia seria OWZ 243224, seria OWZ 243224 Filip, Bogdan Podgórczyk, Dagmara Budzyska. G 20841
- ZGUBIONO** wkładki zapotrzebnia 880065, 880068, 880069, 880087 Tadeusz, Gabriela, Andrzej, Lukasz Plankowski. G 20865

NAUKA

ASYSTENT udziela korepetycji - matematyka, fizyka, chemia. Tel. 52-27-46. G 20803

KOREPETYCJE - język angielski, Perera, Gdańsk-Wrzeszcz. ul. Zwycięstwa 38 m. 4. G 20832

USŁUGI

- DEKORACJA** pomieszczeń boazerji. Tel. 41-64-82. G 20157
- NAPRAWA** urządzeń chłodniczych. Tel. 27-06-52. S 6313
- TAPETOWANIE**, malowanie. Tel. 41-33-61. G 20352
- ZABEZPIECZENIA** i taplekar ka drzwi, automaty okienne. Terminy okresowe. Tel. 41-24-15. G 19259
- SOLIDNE** układanie kafelków. Tel. 57-28-07 po 18. G 20152
- NAGROBKI**, pomniki i grobowce - tanio, szybko i solidnie wykonuje Zakład Kamieniarski, Gdańsk, ul. Kartuska 13. G 17085
- PRZEPROWADZKI**. Tel. 41-60-94. G 18343
- MYCIE** okien. Tel. 47-90-22. S 21251
- MALOWANIE**, tapetowanie. Tel. 20-59-14. S 8478
- ZESPÓŁ** muzyczny. Tel. 57-53-06. S 6009
- ZALUŻE** - różne wersje. Tel. 41-43-83. G 19241
- ATRAKCYJNA** szafa grająca wstawie. Tel. 52-03-72. G 20620
- ZŁECIE** wykonane form na wtryskarkę. Tel. 33-14-92. S 6521

KTO CHCE - NIECH WIERZY HOROSKOP

NA WTOREK - 27 lipca

BARAN (21. III - 20. IV) Dobrze byłoby wreszcie spowaźnić i przestać trzymać kilka srok za ogon. Zwłaszcza że to się nie uda o czym wkrótce się przekonasz.

BYK (21. IV - 21. V) Ktoś czeka na miły gest z Twojej strony. Kwiatek lub drobna maskotka mogą przypieczerwować przeprosiny.

BLIŹNIĘTA (22. V - 21. VI) Fakt, że ktoś Ci ustępuje nie oznacza, że przyjeżdżają Ci rządy. Robi to dla świętego spokoju. Pozwól mu mieć własne zdanie.

RAK (22. VI - 22. VII) Jeśli potrafisz opanować uzasadnione niezcierpienie, zaimponujesz otoczeniu i zdobędziesz jego sympatię.

LEW (23. VII - 22. VIII) Czyjaś wzięta sprawa Ci dużo radości. Usłyszysz przy tej okazji wiele zastawionych komplementów i pochwał.

PANNA (23. VIII - 22. IX) Wprowadź chmury chwilowo się rozplynęły, ale nie znaczy to, że burza domowa minęła. Wszystko zależy od Twojego postępowania.

WAGA (23. IX - 23. X) Niemądre czynisz pozwalając do minować uczucia zadróżki, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie masz ku temu żadnych powodów.

SKORPION (24. X - 22. XI) Uwaga! by zbyt obcesowym postępowaniem nie spłoszyć czystego rodzającego się uczucia. Może ono z czasem sprawić Ci dużo radości.

STRZELEC (23. XI - 21. XII) Dłgach uśmiech losu i wykorzystaj szansę, by udowodnić, że stać Cię na samodzielne myślenie i działania.

KOZIOROŻEC (22. XII - 20. I) Ktoś bliski wpatnie na nie najlepszy pomysł. Zamieść podnieść głos, spróbuj użyć rzeczowych argumentów.

WODNIK (21. I - 20. II) Doradca Ci zaufaniem osoba zwróci się z prośbą o załatwienie jakiejś sprawy. Mimo braku czasu, spróbuj ją załatwić.

RYBY (21. II - 20. III) Zamieść wrzucić komiki do cudzoza ogródka, zajmij się uprawą własnego, bo wyrosłe chwasty trudno będzie wyplenić.

DO WYBORU DO KOLORU

MUZEJA

GDANSK MUZEUM POCZY I TELEKOMUNIKACJI ul. Obrońców Poczty Polskiej - w g. 10-19

SZTUROWO MUZEUM STUTHOF - w g. 8-18

PUCK MUZEUM ZIEMI PUCKIEJ - w g. 9-12 i 14-17

WYSTAWY

GDANSK GALERIA FOTOGRAFII ul. Piwna 47 (obok kościoła Mariackiego) - wyst. art. Fot. Bietra Ludvigssona - w g. 9.30-17

GALERIA GTPS „PUNKT” ul. Chlebnička 2 - pokaz zboru rzeźb Alfonsa Paschlie - w g. 11-18

KMPK, Długi Tor 30 - marsztwo Marilu Torres Kató z Meksyku - w g. 9-20

KINA

GDANSK ŚRODMIEŚCIE LEONIGRAD - Czas Apokalipsy (USA) od 1. 18. g. 15.30, STUDYJNE ZAK - Czule miłości (pol) od 1. 18. g. 18. 18. Trzeźnia część nocy (pol) od 1. 18. g. 20. DRUKARZ - „Szczeki II” (USA) od 1. 15. g. 16.30, OLİWA - Teheran 43 (fr) od 1. 15. g. 16. 19.

WRZESZCZ, BAJKA - Deszcz w pani (NRD), g. 16. Pożegnanie z filmem - Sedzia Favard zwany szeryfem (fr) od 1. 15. g. 17.30, 20. ZNICZ - Przemiennie z wiatrem (USA) od 1. 15. g. 19.30, 19.30, ZAWIŚZA - Akcja Salamandra (wł-rum) od 1. 15. g. 16.30, 18.30

OLİWA, DELFIN - Mniejszej niebo (pol) od 1. 15. g. 17. 18.30

NOVY PORT i MAJA - Młody Frankenstein (USA) od 1. 15. g. 16. 19.

SOPOT BALTŲ - Skrzydło czy nóżka (fr) g. 15. 17. 19. POLONIA - 12 fra Apokalipsy (fr) g. 15. 17. Czas Apokalipsy (USA) od 1. 18. g. 19. 19.30

GDANSK ŚRODMIEŚCIE WARGDYNIA - Czas Apokalipsy (USA) - Czas Apokalipsy

TELEWIZJA

PONIEDZIAŁEK - 26 lipca

PROGRAM I

15.55 - NURT

16.25 - Program dnia

16.30 - „Krag” - magazyn harcerzy

17.00 - Dziennik

17.30 - „Janosik” (6) - „Worek tatarów” - film przygodowy produkcji polskiej

18.15 - „Pejzoz nieznan” - film przyrodniczy

18.30 - Wieczorynka

19.05 - Echa stadionów

19.10 - Dziennik

20.15 - Rolnicze rozmowy

20.25 - Teatr Telewizji: Jan Potocki „Parady” - reż. Krzysztof Zaleski

21.20 - Jaki jest świat - publikacja międzynarodowa

21.55 - Dziennik

22.15 - Wieczorynka lipcowe

PROGRAM II

17.25 - Program dnia

17.30 - Reforma na parterze - program lokalny

18.00 - Temat tygodnia - komikety obywatelskie

18.15 - Merkury z sentymentem - Po roku - (1)

19.00 - PANORAMA - mag. inf.

19.30 - Dziennik

20.00 - Dobry wieczór - tu Internetwizja

21.30 - Merkury z sentymentem - Po roku - (2)

RADIO PROPONUJE

PONIEDZIAŁEK - 26 lipca

17.06 - Komentarz sportowy.

17.10 - Fonoteka melomana - stereo, 17.36 - „O reformie na przykładzie „Dalmoru” - aud.

DYŻURY

Ostre dyżury pełnia: II Klinika Chirurgii Ogólnej, III Klinika Chorób Wewnętrznych AM w Gdańsku, ul. Prof. Z. Kieturkiewicza 1 z Oddziałem Chorób Oczu Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku ul. Swierzewskiego 1/6.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 49 czynne całą dobę - wypadki tel. 999

- nagle zachorowania i przewozy chorzych tel. 41-10-00 22-29-29 32-39-24 i 32-26-14.

Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 37 w dni powszednie, czynne od godz. 14.30 do 7.30 - w wolne soboty niedziele i święta czynne od godz. 19.00-7.30, stomatolog 801; Gdynia, ul. Świątka 42 ul. Sibińskiego 34

Sopot, al. Niepodległości 773 - czynne całą dobę - wypadki tel. 999 - inne tel. 81-24-83

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury 44 - czynne całą dobę - wypadki tel. 999 - nagle zachorowania i przewozy chorzych tel. 30-90-81 i 20-00-82

APTEKI

Dyżury nocne pełnia: Gdańsk ul. III Góbla 15 Jaskółcza 16, Gd.-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 30/32; Przymorze, ul. Obrońców Wybrzeża 2; Gd.-Oliwa, ul. Sibińskiego 34; Sopot, al. Niepodległości 801; Gdynia, ul. Świątka 42 ul. Sibińskiego 34

Dyżury lekarzy w przychodniach w rejonizacji dzielnic.

Gdańsk-Oliwa, ul. Lumumbi 3, ogólny zabiegowy g. 19.00-22.00, pediatra g. 19.00-7.30 w dni powszednie, wolne soboty niedziele i święta czynne przez całą dobę stomatolog g. 19.00-16.00

Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Jesionowa 5, ogólny gabinet zabiegowy g. 19.00-7.30, stomatolog g. 20.00-7.30, w dni powszednie wolne soboty, niedziele i święta przez całą dobę.

Gdańsk, ul. Jaskółcza 16, 713 osoby pediatra, gabinet zabiegowy w dni powszednie godz. 19.00-7.30, w wolne soboty niedziele i święta czynne przez całą dobę, stomatolog godz. 10.00-16.00.

Gdańsk-Zaspą, ul. Startowa 1, ogólny gab. zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta godz. 8.00-20.00.

Koreanki bezkonkurencyjne

W kadzi zakończył się tradycyjny, międzynarodowy turniej siatkówki kobiet. W tym roku wystąpiły tylko 4 zespoły: KRLD, Bułgarii, NRD i Polski. W meczach półfinałowych Polki pokonały Bułgarki 3:2 (14:16, 15:10, 15:8, 12:15, 16:14) a KRLD wygrała z NRD 3:1 (15:3, 15:3, 11:15, 15:2).

W finałowym meczu Koreanki zrewanżowały się Polkom za porażkę w pierwszej rundzie turnieju i wygrały 3:0 (15:10, 15:6, 15:12). Było to najlepsze spotkanie turnieju.

Zawodniczki KRLD wystąpiły bardzo skoncentrowane, imponowały wałecznością w ataku i skuteczną grą w obronie. Sprawne Koreanki odbierały wielokrotnie wprost nieprawdopodobnie piłki, Polki nie grały źle, były po prostu słabsze i tylko na początku pierwszego seta dały próbkę swych możliwości prowadząc nawet 10:5.

W meczu o 3 miejsce Bułgaria pokonała NRD 3:1 (16:14, 4:15, 15:11, 15:3).

Ostatecznie puchar WKFSIT zdobyły siatkarki KRLD drugie miejsce przypadło Polsce, trzecie — Bułgarii a czwarte — NRD.



Talinn. W stolicy Estońskiej SRR zakończyły się XXIII Baltyckie Regaty Zeglarskie, w których startowali także reprezentanci Polski. Nz. w akcjii Nikołaj Krawczenko (ZSRR) zdobył II miejsca w klasie Windglider. Najlepszy z Polaków Ryszard Cybulski był dopiero 26. CAF — TASS

„Kosmiczny” skok Beamona nadal nieosiągalny! Lewisowi zabrakło tylko 14 centymetrów...

ZALEDWIE 14 centymetrów zabrakło Carolowi Lewisowi do fantastycznego rekordu świata w skoku w dal, jaki podczas olimpiady meksykańskiej w 1968 roku, uzyskał jego rodak Bob Beamon. Podczas zawodów lekkoatletycznych w Indianapolis (USA) 21-letni Lewis skoczył 8,76. Jest to drugi rezultat na świecie w tej konkurencji. Przypomnijmy, że rekordowy skok Beamona, określany przez wielu fachowców jako „kosmiczny” na wysokogórskim stadionie w Mexico City nadal pozostaje aktualny.

Lewis podczas zawodów w Indianapolis miał zaliczone jedynie dwa skoki — w piątej kolejce na długość 8,76 i w szóstej — 8,88. Trzy

inne opuścił, jako że startował w biegu sztafetowym 4 x 100 m, podczas którego wspólnie z kolegami, uzyskał najlepszy na tym dystansie czas w tym sezonie — 38,26. Do rekordu świata zabrakło Amerykanom 0,23 sek.

Revelacyjny skok Lewisa to główna informacja z bogatego serwisu wiadomości z lekkoatletycznych aren. Kolejną to dobry rezultat jaki osiągnął podczas zawodów w Orle, radziecki dyskobol Jurij Dymczew. Rzucił on dyskiem na odległość 69,30 cm, ustępując tylko o 14 centymetrów rekordowi Związku Radzieckiego, ustanowionemu podczas niedawnego meczu lekkoatletycznego ZSRR-USA przez Georgija Kolotczenka.

W Kijowie pod znakiem rekordowych wyników stał bieg kobiet na dystansie 3000 m. Wygrała go 29-letnia Swietłana Ułasowa, wynikiem 8:26,78 ustanawiając nowy rekord świata. W biegu tym aż 13 zawodniczek pokonało granicę 9 minut.

W Monachium, podczas mistrzostw RFN Ulrike Meyfarth pokonała poprzedzkę na wysokości 2 m. Jest ona trzecia, po Włoszce Simeoni i reprezentantce NRD Ackerermann kobietą na świecie, która przeskoczyła 2 metry.

Świetne wyniki, osiągnęło także w trójskoku, podczas mistrzostw Wielkiej Brytanii w Londynie. Zwy

cięży Australijczyk Ken Lorroway — 17,19, przed Brytyjczykiem Johnem Herbertem — 16,91.

Wiadomości z aren lekkoatletycznych kraju i Europy śledzimy mając na uwadze wspaniałe mistrzostwa starego kontynentu w Atenach. Organizatorzy tej imprezy, będącej ukoronowaniem bieżącego sezonu przygotowali, mając to za jedną z prób generalnych dwudniowe zawody, z udziałem lekkoatletów Grecji, Jugosławii oraz w niektórych konkurencjach, zawodników ChRL. Próba nie wypadła zbyt okazale, były problemy z oświetleniem i z całością instalacji elektrycznej, podobnie było z poziomem sportowym imprezy. Mimo to stwierdzono, że na ME, które rozpoczyna się 6 września — wszystkie będzie w należytym porządku. ACH

Ostatni medal MŚ

W Rzymie zakończyły się 38 szermierze mistrzostwa świata. Jako ostatni walczący spadli w turnieju drużynowym. Mistrzostwa świata zdobyła Francja, która wygrała w finale ze Szwajcarią 9:5. Brązowy medal zdobyły Węgry, a polscy szermierze uplasowali się na szóstej pozycji. PAP

Tor stadionu Coliseum czeka na Edwarda Jancarza

TYLKO pięć pierwszych miejsc premiowanych było paszportami do USA, gdzie na torze w Los Angeles rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwa świata na żużlu. Stawka zawodów w Lesznie była więc wysoka. Niedzielną finał kontynentalny wygrał ten piątkę. Zwyciężył Czechosłowak Jiri Stanci gromadząc na swym koncie komplet zwycięstw. Na drugiej pozycji, po biegu barażowym z innym zawodnikiem CSRS — Vaclavem Veracem, uplasował się jeden nasz zawodnik Edward Jancarz. Czwarą był Georg Haek z RFN, a piątą zawodnik Związku Radzieckiego Michail Starostin. Rezerwowym zawodnikiem w Los Angeles będzie Czechosłowak Emil Sova, który zajął w Lesznie szóstą pozycję.

Dodajmy, że pozostali dwaj Polscy żużlowcy — Marek Kępa i Leonard Raba nie odegrali w tych

A. Huszcza najlepszym żużlowcem Polski

Na torze w Zielonej Górze wyłoniono najlepszych żużlowców Polski. Tytuł mistrzowski wywalczył zawodnik miejscowego Falubazu — Andrzej Huszcza. O pierwszej ciekawie zadecydował bieg dodatkowy, w którym zmierzli się on z conardem Rabą z opolskiego Kołczarza. Drugim wicemistrzem Polski został Roman Jankowski z Unii Leszno.

Najlepszym z gdańskich żużlowców, pod nieobecność niedysponowanego Zenona Plecha, był Mirosław Berliński, który został sklasyfikowany na dziewiątym miejscu. Drugi gdańszczanin — Andrzej Marynowski uplasował się na pozycji dwunastej. ACH

Hinault po raz czwarty

69 kolarski Tour de France przyniósł zwycięstwo Francuzowi Bernardowi Hinaultowi. Ten 27-letni kolarz wpisał się po raz czwarty na listę triumfatorów tej imprezy. Poprzednio zwyciężył w latach 1978, 79 i 81. W czyn Hinaulta jest tym bardziej godny podkreślenia, że w tym roku wygrał on inną wielką imprezę kolarską — Giro d'Italia. Wyczyn taki — wygranie w jednym roku dwu najpoważniejszych kolarskich imprez zawodowych — udało się w przeszłości osiągnąć tylko trzem innym kolarzom: Wiochowi — Fausto Copienu (wygrał on

oba wyścigi w latach 1949 i 52 r.), Francuzowi Jacquesowi Anquetilowi (1964 r.) oraz słynnemu Belgowi Eddy Merckxowi, który to podwójnie zwycięstwo odniósł trzykrotnie — w 1970, 72 i 74 r.

Hinault swój tegoroczny sukces w Tour de France przypieczętował zwycięstwem ostatniego etapu, z Fontenau — Sous — Bois do Paryża (186,8 km), kiedy to na Polach Elizejskich zwyciężył faworyta ze stawki kolarzy, przed Holendrem Adrie van den Poelem i swym rodakiem Yvanem Bertinem. PAP

WIECZÓR sportowy

* Zamiast futbolu reklama gumy do żucia * Echa Mundialu na sali rozpraw **Cała Brazylia** czeka na wielki rewanż

MISTRZOWSKA drużyna Brazylii — Flamengo wyzwała drużynę mistrzów świata — reprezentację Włoch. Prezes klubu M. Domingos udał się do Rzymu, aby przeprowadzić rozmowy w tej sprawie z selekcjonerem włoskim Enzo Bearzolem. Brazylijczycy są gotowi grać w Rzymie lub w Rio de Janeiro.

SZTAJECIE telewizyjne USA i Kanady przeprowadziły bezpośrednią transmisję finału mistrzostw świata 82 Włochy — RFN. Transmisje nie zjadły ani jednak zwolennicy Włochów. Wręcz przeciwnie nadeszły tysiące listów z protestami. Reakcją z honorującym meczu była bowiem 27 r. przywrócenie zawodnikom reklamowymi (piwa, napoje, chłodzące, guma do żucia, smocuchy itd.) a ponieważ każda reklama trwa 30 sek. obliczone, że kibice pozabawili się 15 min. transmisji. Listy z prośbami przystąpił przede wszystkim kibice drużyny włoskiej, których nie brak wśród emigracji w USA.

27 lipca spodziewany jest w Barcelonie stawy piłkarz argentyński Maradona. Jak oświadczył przedstawiciel FC Barcelona wszystkie sprawy związane z przejściem tego zawodnika do klubu hiszpańskiego, zostały wyjaśnione.

ŚWIETNA gra piłkarzy francuskich na mistrzostwach świata spowodowała, że do klubów napływają oferty z całego świata. Angielski Tottenham zainteresował się Tigana, za którego jest gotów zapłacić 8 mln franków. Oferta została jednak odrzucona.

MUNDIAL 82 się zakończył... ale nie dla wszystkich. Jak oświadczył jeden z adwokatów monachijskich w ostatnich tygodniach w RFN rozwiódł się ok. 1000 małżeństw wskutek kłótni wynikłych podczas piłkarskich mistrzostw świata. Jego zdaniem najczęściej do konfliktów dochodziło, kiedy rozpoczynały się transmisje telewizyjne. Meżowie chcieli oglądać Mundial, natomiast żony miały już dość piłki nożnej. A oto kilka innych powodów:

Mąż zakomunikował żonie że chce oglądać mecz RFN — Francja w przyszłości... Następnego dnia nie znalazł jej w domu.

Po finale RFN — Włochy pewna żona podała swemu mężowi spaghetti. Ten uznał to za prowokację. Doszło do rękoczynów, 4-dniowej kuracji w szpitalu i do rozwodu.

RENER piłkarskiej reprezentacji Argentyny Luis Cesar Menotti będzie pełnił swą funkcję do końca tego roku. Po niesudanym występie Argentczyków na mistrzostwach świata w Hiszpanii mówiło się, iż zrezygnuje on ze swego stanowiska po powrocie do swego kraju. Podczas konferencji w Buenos Aires podał jednak, iż kończy pracę dopiero z dniem 1 stycznia 1983 r. PAP

Znowu Connors



Pierwsze miejsce po 38 turniejach w klasyfikacji Grand Prix zajmuje Jimmy Connors, który zgromadził w 11 turniejach 2305 pkt. Na drugim miejscu sklasyfikowano Guillermo Vilasa — 1793 pkt. (8), a na trzecim Matsa Wilandera — 1020 pkt. (10).

Dalsze miejsca zajmują:

- 4. John McEnroe — 945 pkt (5)
- 5. Ivan Lendl — 870 pkt (6)
- 6. Andreas Gomez — 769 pkt (11)
- 7. Yannick Noah — 739 pkt (9)
- 8. Gene Mayer — 720 pkt (9)
- 9. Jose Higueras — 711 pkt (9)
- 10. Vitas Gerulaitis — 710 pkt (8)

PAP

JIMMY CONNORS znów najlepszy. CAF — Telefoto

McEnroe o Wilanderze

Oto co na temat młodego szwedzkiego tenisisty Wilandera mówi John McEnroe: „Przypomina on Borgia, ale trudno porównywać go z Borgiem, ponieważ nie widziałem w grze Bjorna, kiedy miał 18 lat. Obecnie Wilander ma słabszy serwis od swego sławnego rodaka, ale z kolei gra lepiej wolejki. Gorzej porusza się po kortach, ale kiedy jest w dobrej formie każde spotkanie potrafi fizycznie wyrzucić do końca”.

wieczór
DZIENNIK ROBOTNICZY
SPÓŁDZIELNIA
WYDAWNICZĄ
„PRASA-KOŁARZA-KUCHEM”

WYDAWCA: RSW „Prasa-Kolarka-Ruch”. Główny siedziba: Wydawnictwo Prasowe 80-858 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne 80-858 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11.

Redakcja — Gdańsk, Targ Drzewny 3/7.

Nasz adres pocztowy: Redakcja „Wieczór Wybrzeża” — 80-858 Gdańsk 50 skrytka pocztowa nr 18

TELEFONY:
31-11-24 — red. naczelny i sekretariat
31-42-10 — z-ca red. naczelnego
31-95-14 — sekretarz redakcji
31-92-31 — dz ekon.-morski
31-51-65 — dz. kulturalny
31-27-49 — dz. miejski
31-92-31 — dz. sportowy
31-93-42 i 31-00-31 — dz. łączności z czytelnikami — redakcyjny dyżurni w godz. 9-12, rusca prawny przyjmuje we wtorki — w godz. 11-13 i w czwartki — w godz. 15-17, tel. 31-51-31

WSP - Gdańsk 6, Wrzeszcz, Al. Grunwaldzka 108, tel. 41-56-31; w godz. 9-18.

WUP - Gdańsk, ul. Długa 22/26, tel. 31-90-84 w godz. 8-20.

Informacji w sprawach prenumeraty udzielają wszystkie terenowe jednostki RSW „Prasa-Kolarka-Ruch” oraz urzędy pocztowe.

Nr indeksu 35898
PZG Zam. 1623 — A-11
ZD,



Fot. CAF—UPI

LEKARZE brytyjscy z pasją zaatakowali zawodowy bok. Mało prawdopodobne jest jednak by osiągnęli sukces w swej akcji, której celem jest zakaz uprawiania tego sportu w kraju, gdzie w XVIII stuleciu wielogodzinne walki na gołębicy dały mu początek.

BRYTYJSKIE stowarzyszenie (BMA) zdecydowało się rozpocząć natychmiastową kampanię wyrugowania boksu profesjonalnego ze „sportowej rodziny”. Na dorocznym spotkaniu przedstawicieli BMA padły słowa, iż boksy nie jest sportem, lecz zalegalizowanym sposobem czynienia poważnych szkód zdrowiu fizycznemu człowieka.

W innych krajach, śmierć na ringu (według danych BMA — 337 wypadków na całym świecie od 1945 roku) skłoniła działaczy boksu do wprowadzenia surowszych przepisów, a w kilku krajach powstały silne tendencje zmierzające do zakazu uprawiania sportu pięściarskiego.

Współczesne, globalne możliwości łączności powodują, że wielkie pojedynki mogą być oglądane przez miliony i przynoszą coraz większą popularność ich uczestnikom, a w słuszech całego świata wywołują przemożną chęć naśladowania wspaniałej kariery „fighterów” ringu.

Ostatnia recepta na sukces życiowy tego rodzaju stała się walka o tytuł mistrza wszechwładzącego w ubiegłym roku przez Gerry Cooney’a i Larry’ego Holmesa w Las Vegas, w której suma nagród wyniosła ponad 7 mln dol.

Większość lekarzy, zgromadzonych w sali obrad BMA, podczas tego

antybokserkiego mitingu podzieliła poglądy swego kolegi z północnej Anglii, dra Roberta Buttona który powiedział: „Kontrola medyczna nad boksem wprowadzona została, by czynić go bezpieczniejszym. Jest pewne, że zastosowano ją w porę, aby boksy nie mógł przekształcić się w krwawą jatkę”.

„Od 1945 r. — powiedział dr Button — 337 zawodników zmarło w wyniku obrażeń doznanych na ringu.

W Stanach Zjednoczonych, ciężką większość bokserów, którzy w przeszłości doznali obrażeń, cierpieli na poważne choroby oczu.”

„Jak można działalność tego rodzaju określić mianem sportu?” — porucono dalej lekarzy brytyjski. „Na żadnym innym polu ludzkiej aktywności — wylaczając wojnę — nie rozważa się, tak jak w boksie, jako jedynego celu starań uszerebkować zdrowia ludzkiego”.

Dr Button pochwałił Szwecję za wprowadzenie 15 lat temu, a Norwegię za naśladowanie w roku ubiegłym, zakazu uprawiania boksu, nazywając je krajami, które pozwoliły uczuciom cywilizowanym osiągnąć przewagę nad „zwierzęcimi impulsami”. Na zakończenie swego przemówienia zacytował kanadyjskiego neurologa Alana Hudsona, który stwierdził — podczas sekcji zwłok — iż boksy test nie do obrony... Jest to przypadek ro-

zabronić jego uprawiania, to powinniśmy skończyć z całym sportem zawodowym”.

Dr Clibe Noble, medyczny doradca poludniowoafrykańskiej krajowej rady kontroli boksu, nazywając boksy „sportem gladiatorów”, wskazuje jednak, że tragedie na ringu zdarzają się tylko wtedy, gdy sędziowanie jest niewłaściwe.

Rzecznik australijskiego stowarzyszenia medycznego (AMA) oświad-

czyl, że jego organizacja — od 1973 r. jest z zasady przeciwna boksu, ale uważa, że jeśli ma on istnieć jako sport powinien być dokładnie i sprawnie podporządkowany przepisom. Stowarzyszenie popiera następujące obostrzenia reguł: kontrola zapobiegająca nieczystym, brutalnym walkom, lekarska rejestracja bokserów, która powinna zawierać kartę zawodniczą z wpisanymi informacjami dotyczącymi wszystkich stoczonych walk, odpowiedzialne szkolenie arbitrow i trenerów oraz lekarzy obecnych na każdych zawodach.

Russ Menadue, sekretarz generalny australijskiej federacji boksu, jest zdania, iż boksy może zostać przerwane w momencie, jeśli surowa kontrola będzie rygorystycznie stosowana; podporządkowany całkowicie właściwym przepisom boksy staje się wartościowym spor-

tem. W Australii, w ciągu ostatnich 10 lat tylko 6 bokserów (w tym amator) poniosło śmierć, a 4 zostało poważnie kontuzjowanych.

W Japonii, po śmierci 8 pięściarza (w wskutek uszkodzenia mózgu) w ciągu niespełna 2 lat (1977 — X 1978), wprowadzono w życie zasady czyniące boksy sportem bezpieczniejszym niż dotychczas. A jaki był boksy w starożytności? Walki bokserzkie toczono w antycznej Grecji i Rzymie. Brązowy statua boksera greckiego z tamtych czasów nosi jedną widoczną ślad uderzeń w głowę — „kalafiorowy” uszy. W Rzymie szczyku antyku — sport pięściarski zdesenerwował się do walk na śmierć i życie słanych przez gladiatorów, noszących „rokawicę” (raczej rzemień z nabijanymi na nich metalowymi guzami).

Dopiero w Anglii w XVIII wieku boksy przypominał dzisiejsze formy. Przepisy markiza Queensberry’ego 1867 r. nakazywały użyć rokawic i wprowadziły rundy. Bokserzy „superwładzy” sprzed 150 lat i tegie, żyłaste chłopy, takie jak Joe Mace, Daniel Mendoza i „gentleman” Jim Jackson, po których nie widać trudów morderczych walk. BOKS jest wciąż popularny w Wielkiej Brytanii, szczególnie w Londynie, skąd spośród bokserów „Eastendu” wywodzi się dzisiejsi mistrzowie rękawic. Bok jest wciąż dla tych tysięcy kibiców i słynnych z nadmiarem energii — młodych ludzi możliwością wejść w krąg świata wielkiego sportu. Zdobycia w nim pozycji dzięki siłę i odwadze. Wydaje się więc, że akcja ludzi medycyny nie zyska szerszego społecznego poparcia.

Projekt ustawy wniesiony do Izby Lordów w listopadzie 1981 r. proponujący „wyjęcie spod prawa” profesjonalnego boksu, nie przeszedł stadium drugiego czytania, tj. debaty zasadniczej nad aktem ustawodawczym Zjednoczonego Królestwa. PAP

Dylemat stary jak świat Bić albo nie bić zawodowego boksu!